

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/245755,Michal-Zajda-Jak-Niemcy-zalozyli-getto-dla-Zydow-w-Krakowie.html>

31.07.2026, 03:06

Michał Zajda: Jak Niemcy założyli getto dla Żydów w Krakowie

3 marca 1941 r. szef Dystryktu Krakowskiego Otto von Wächter wydał rozporządzenie o utworzeniu w Krakowie „żydowskiej dzielnicy mieszkaniowej”. Na obszarze, który przed wojną zamieszkiwało około 3 tys. osób Niemcy stłoczyli 11-20 tys. polskich Żydów.

[Holokaust](#) [Okupacja niemiecka](#) [Zbrodnie niemieckie](#) [Żydzi](#)

03.03



Budowa muru getta (kwiecień-maj 1941 r.) na rogu ul. Krakusa i Piwnej. Kamienica nr 22 (druga po lewej) jako jedyna wśród towarzyszących jej budynków zachowała się do dziś (fot. ze zbiorów IPN)

Getto było odizolowaną dzielnicą miasta w zniewolonej „stolicy państwa”, gdzie ogromna większość jego mieszkańców była skazana na wygnanie lub powolną śmierć. Tę drugą grupę stanowili Żydzi, odwieczni mieszkańcy Krakowa.

Z punktu widzenia administracyjnego getto było tworem patologicznym, bazując na dobrach z przeszłości, nie tworzyło dóbr oraz nadziei na przyszłość. Właśnie brak perspektyw na dalsze życie, połączony z fatalnym stanem higieniczno-aprowizacyjnym oraz wywoływaną przez Niemców selekcją negatywną aparatu władzy prowadził do skrajnie destruktywnych zachowań. Należy również zwrócić uwagę, że tragedia krakowskich Żydów rozegrała się w określonej przestrzeni i czasie, gdyż Kraków pełnił wówczas szczególną funkcję, a zatem sytuacja jego nieniemieckich mieszkańców różniła się w stosunku do innych polskich miast okupowanych przez Niemców.

Niemiecka polityka względem Krakowa

6 września 1939 r. Niemcy wkroczyli do Krakowa, a już 12 października 1939 r., dekretem Adolfa Hitlera, zostało utworzone Generalne Gubernatorstwo, będące faktycznie kolonią okupacyjną stworzoną z części ziem polskich. „Stolicą” Generalnego Gubernatorstwa został ogłoszony Kraków, choć dla Niemców był to już Krakau. W samym Krakowie, który był obiektem wzmożonej germanizacji mieszkało w marcu 1943 r. ok. 21 tys. Niemców, którzy byli uprzywilejowaną grupą etniczną. Należy pamiętać, że głównym elementem skłaniającym Niemców do osiedlenia się w Krakowie i „kariery” w administracji, była perspektywa uniknięcia wyjazdu na front wschodni.

Znawca historii miasta Andrzej Chwalba w pracy pt. „Okupacyjny Kraków” wyróżnił cztery środki, za pomocą których władze niemieckie chciały zniemczyć Kraków:

- zmiana historii miasta z polskiej na niemiecką;
- duże inwestycje w zakresie infrastruktury i budownictwa reprezentacyjnego oraz mieszkaniowego;
- segregacja społeczna, rasowa i narodowościowa;
- zniszczenie lub zatarcie materialnych znaków polskości Krakowa.

Cały Kraków stał się poligonem rasistowskiej polityki antyżydowskiej oraz antypolskiej. Miasto zostało podzielone na strefy. Oczywiście ta najnowocześniejsza, modernistyczna oraz historyczna (Nowa Wieś, Łobzów, Czarna Wieś, Półwie Zwierzynieckie, Zwierzyniec, Kleparz, Piasek, Nowy Świat, Śródmieście i Wawel) przypadła tłumnie napływającemu do miasta żywiolowi niemieckiemu. Hubert Ritter (1886-1967), niemiecki architekt i urbanista, na co dzień mieszkający w Lipsku, podjął się zadania przygotowania *Generalbebauungsplan von Krakau*, czyli wybudowania nowego nazistowskiego Krakowa. W Dębnikach na powierzani 250 hektarów miała powstać reprezentacyjna dzielnica rządowa wybudowana w stylu *licht und luft*, z tzw. *Festhalle*, czyli miejscem przeznaczonym dla nazistowskich parteitagów. Miały się tam znajdować również siedziba władz, partii, wojska oraz poczty. Ten pozostały „gorszy” Kraków miał przypaść Polakom, do całkowitego ich usunięcia z *Urdeutsche Stadt Krakau* (praniemickiego miasta Krakowa), gdyż tak ówczesne władze niemieckie określały w propagandowej nomenklaturze miasto. Żydzi mieli szybko zniknąć z Krakowa, gdyż na żadnym planie, który przewidywał nawet najbliższą przyszłość Krakowa, nie było dla nich miejsca.

Okupacyjne władze niemieckie od samego początku przystąpiły do wdrażania antyżydowskiej polityki. Już w pierwszych miesiącach okupacji nakazano Żydom oznaczyć należące do nich sklepy i kawiarnie oraz nosić opaski z niebieską gwiazdą syjonistyczną. Wstrzymano wypłacanie świadczeń, zamknięto szkoły żydowskie, zablokowano konta i depozyty należące do Żydów oraz - w późniejszym okresie - ograniczono swobodę poruszania się po Krakowie. W gazetach i na plakatach oraz w życiu codziennym niemiecki okupant epatował agresywną antyżydowską propagandą. Upokarzano religijnych Żydów na różne sposoby (nakazywano im publicznie tańczyć lub obcinano brody i pejsy). Już we wrześniu nazistowskie władze niemieckie nakazały utworzyć Judenrat (Rada Żydowska), którego zadaniem było administrowanie żydowską społecznością. Rada była przede wszystkim zobowiązana do wykonywania zarządzeń władz niemieckich.

Powstanie getta

Podstawowym działaniem antyżydowskiej polityki realizowanej przez Niemców było odizolowanie

i wykluczenie Żydów z reszty nieżydowskiego społeczeństwa. Zamknięcie Żydów w gettach było wyrazem perfidnej polityki, przygotowującej ludność żydowską do kolejnego etapu - eksterminacji. Wybitny badacz zagadnień związanych z Holocaustem Raul Hilberg w następujący sposób scharakteryzował tę strukturę administracyjną:

„Getto było okupowanym państwem - miastem o sztucznie wyznaczonych granicach, całkowicie podporządkowanym władzom niemieckim. Z chwilą utworzenia gett społeczność żydowska w Polsce została kompletnie rozbita. Każde ghetto było zdane wyłącznie na siebie, popadło w nagłe odosobnienie, miało mnóstwo problemów wewnętrznych, a w sprawach aprowizacji było uzależnione od świata zewnętrznego”.

Inicjatorem tworzenia gett był prominentny funkcjonariusz aparatu III Rzeszy Reinhard Heydrich (1904-1942), który już we wrześniu 1939 r. wydał specjalną instrukcję podległym mu organom w sprawie organizacji gett żydowskich. Z inicjatywą tworzenia gett występowali także lokalni przywódcy NSDAP, cywilna administracja terytoriów okupowanych, Wehrmacht i działacze mniejszości niemieckiej. Getta podlegały władzom administracji ogólnej, czyli wydziałom przesiedleń w urzędach szefów dystryktów i bezpośrednio komisarzom dzielnic żydowskich oraz policji bezpieczeństwa - Referatowi IV B 4 do spraw żydowskich Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy i jego odpowiednikom w poszczególnych dystryktach. W Generalnym Gubernatorstwie taka sytuacja utrzymała się do 23 czerwca 1942 r., gdy dekretem Generalnego Gubernatora Hansa Franka (1900-1946) przekazano wszelkie kompetencje w sprawach Żydów z rąk administracji cywilnej do wyższego dowódcy SS i policji.

3 marca 1941 r. gubernator dystryktu krakowskiego Otto Wächter (1901-1949) wydał zarządzenie o utworzeniu żydowskiej dzielnicy mieszkaniowej (*Der jüdische Wohnbezirk in Krakau*) w powszechnym żargonie nazywanej gettem, którą zlokalizowano na terenie dzielnicy Podgórze. Żydowscy mieszkańcy Krakowa zostali zmuszeni do przeniesienia się do getta, do 20 marca 1941 r., gdyż w dniu następnym teren getta miał zostać zamknięty, a osobom, które nie zastosowały się do zarządzenia grożono przymusowym przesiedleniem z Krakowa. Niemcy pierwszy raz użyli w oficjalnej nomenklaturze słowa „getto” w odniesieniu do Krakowa dopiero w zarządzeniu z 10 listopada 1942 r. Do tego czasu oficjalnie obowiązywała przytoczona wyżej nazwa.

Do getta Żydzi mogli zabrać cały swój dobytek ruchomy pod warunkiem, że nie był wykorzystywany przez władze niemieckie. Polakom mieszkającym na terenie przyszłego getta, przydzielono mieszkania na Kazimierzu należące wcześniej do Żydów, natomiast mieszkania pozostawione przez Żydów w centrum miasta przejmowali Niemcy. Władze niemieckie wraz z zamknięciem getta przejęły również wszystkie ważniejsze krakowskie synagogi, które podczas wojny zostały sprofanowane i zdewastowane. Już 15 października 1941 r. Hans Frank wydał rozporządzenie, na mocy którego Żydzi opuszczający getto bez zezwolenia podlegali karze śmierci. Tej samej karze podlegały osoby, które Żydów ukrywały.

Tadeusz Pankiewicz (1908-1993), właściciel apteki „Pod Orłem” mieszczącej się przy pl. Zgody w Podgórzu - jedynej apteki w getcie krakowskim, który za działalność na rzecz pomocy i ratowania Żydów został po wojnie odznaczony medalem Sprawiedliwy wśród Narodów Świata, w swoich wspomnieniach z tego okresu pt. „Apteka w getcie krakowskim”, w następujący sposób scharakteryzował nastroje panujące wówczas w Krakowie:

„Zdumienie ogarnęło ludzi. Nikt, kogo to bezpośrednio tyczyło, nie chciał wierzyć, żeby to postanowienia było ostateczne. Tworzą się delegacje złożone z obywateli Podgórza, którzy są tym rozporządzeniem bezpośrednio zainteresowani, zwołuje się zebrania, wystosowuje prośby, przedstawiając w nich najrozmaitsze zastrzeżenia, jak liczba i rodzaj większych i mniejszych budynków fabrycznych, warsztatów mechanicznych, których przenieść się nie da z powodu braku odpowiednich pomieszczeń itp. [...] Zaczęły się wędrówki. Od brzasku dnia do późnych godzin wieczornych ciągnęły przez ulice miasta platformy, wozy meblowe, wozy wiejskie, ręczne wózki, przewożąc dobytek na miejsce nowego zamieszkania. Pośpiech niebываły, bo i termin krótki, i chęć otrzymania znośnego mieszkania nagliły”.

W podobnym tonie wspominał w pracy pt. „Zagłada Żydów w Krakowie” lekarz oraz świadek zagłady krakowskich Żydów Aleksander Bieberstein (1889-1979):

„Żydzi decydujący się zamieszkać w getcie starali się o zmianę mieszkania z Polakami zmuszonymi do opuszczenia getta. Ruch w tym czasie pomiędzy lewobrzeżnym a prawobrzeżnym Krakowem był olbrzymi. W stronę Podgórza kierowały się wszelkie, najdziwniejsze środki lokomocji: załadowane po brzegi furmanki; wózki dziecięce, taczki. Niewielka liczba rodzin żydowskich zamieszkałych w Podgórzu łatwiej mogła dokonać zamiany mieszkania z rodzinami polskimi”.

Tekst pochodzi z serii publikacji krakowskiego Oddziału IPN

[Czytaj artykuł Michała Zajdy *Jak Niemcy założyli getto dla Żydów w Krakowie* na portalu *przystanekhistoria.pl*](#)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Holokaust, Okupacja niemiecka, Zbrodnie niemieckie, Żydzi

Artykuł